

*Anna Śniegulska*

## **PRZEMOC I ZAGROŻENIA CYWILIZACYJNE WYZWANIEM DLA KREOWANIA KULTURY POKOJU WE WSPÓŁCZESNYM ŚWIECIE**

*Człowiek żyje prawdziwie ludzkim życiem dzięki kulturze. (...) Kultura jest właściwym sposobem istnienia i bytowania człowieka. (...) Kultura jest tym, przez co człowiek jako człowiek staje się bardziej człowiekiem: bardziej »jest« (...). Naród bowiem jest tą wielką wspólnotą ludzi, którą łączą różne spoiwa, ale nade wszystko właśnie kultura. Naród istnieje »z kultury« i »dla kultury«. I dlatego właśnie jest ona tym znamienitym wychowawcą ku temu, aby »bardziej być« we wspólnocie, która ma dłuższą historię niż człowiek i jego rodzina (...).*

*Jan Paweł II*

### **1. Człowiek wobec problemów XXI w.**

*Przyszłość człowieka zależy od kultury.*

*Jan Paweł II*

Świat u progu XXI w. to świat zmagający się z licznymi problemami, zagrożeniami i konfliktami międzyludzkimi, występującymi zarówno w skali lokalnej, jak i globalnej. Coraz częściej uświadamiamy sobie, że w obecnych czasach miejsce mają wojny, zamachy terrorystyczne, konflikty na tle religijnym, rasowym czy narodowościowym, osiągające dziś olbrzymie natężenie i zasięg. Brutalizacja codziennego życia, przemoc, napięcia gospo-

darcze, etniczne, kulturowe i społeczne są powszechne. Wydaje się nawet, że nie ma aktualnie takiego miejsca na kuli ziemskiej, gdzie nie byłoby przemocy i agresji, a gdzie panowałby pokój i przyjazne współzycie ludzi.

Nasz świat staje się coraz bardziej zdehumanizowany i brutalny. Interpersonalna nienawiść zastąpiła bowiem przyjaźń, lojalność, braterstwo jak również empatyczne rozumienie i wspieranie innych ludzi.

Problemy współczesnego świata, które wielorako zagrażają pokojowej egzystencji człowieka, to między innymi:

1. konflikty międzypaństwowe i wojny domowe,
2. rozpowszechnianie broni masowej zagłady,
3. przemoc i terroryzm,
4. ubóstwo, bieda i bezrobocie,
5. analfabetyzm,
6. degradacja środowiska naturalnego,
7. konflikt wartości humanistycznych z potrzebami świata konsumpcji, ochrony dziedzictwa kulturowego, więzi międzyludzkich, uznania i tolerancji<sup>1</sup>.

Inne niebezpieczne zjawiska to powszechna eksplozja egoizmu w dążeniu do zaspokajania potrzeb i uzyskiwania zysków, upowszechnienie kultury masowej, przerost urynkowienia w niektórych dziedzinach życia oraz rozpad więzi społecznych, w tym kryzys tradycyjnej rodziny<sup>2</sup>.

Nie możemy w tym miejscu pominąć istotnego, z punktu widzenia kształtowania się tożsamości człowieka faktu, że większość obecnych społeczeństw to społeczeństwa wielokulturowe. Oznacza to, że w obrębie jednego państwa żyje i rozwija swe kultury wiele narodów. Pomimo, że sytuacja kulturowego zróżnicowania generalnie sprzyja rozwojowi społeczeństw, to jednak może ułatwiać eskalację konfliktów i tarć na tle religijnym i etnicznym.

Człowiek stojąc wobec problemów współczesnego świata, w coraz większym stopniu, przeżywa stresy, frustracje i załamania. Wycofuje się z życia społecznego, okazując zobojętnienie, gdyż jego egzystencja przesiąknięta jest lękiem.

Należy dodać, iż w obecnej epoce w coraz większym stopniu cenione są wartości materialne, hedonistyczne i prestiżowe. Jest to niewątpliwie wynikiem szerzenia się kultury konsumpcyjnej, w której niestety „mieć” dominuje nad „być”. W związku z tym ludzie cenią spryt, źle pojętą zaradność

<sup>1</sup> J. Nikitorowicz, *Wychowanie uwrażliwiające na inność w warunkach wielokulturowości*, w: *Pedagogika społeczna. Podręcznik akademicki*, red. E. Murynowicz-Hetka, Warszawa 2007, s. 237.

<sup>2</sup> K. Żegnałek, *Współczesne wyzwania edukacyjne*, w: *Edukacyjne tendencje XX wieku*, red. A. Karpińska, Białystok 2005, s. 70-72.

życiową, pieniądze, a nie wartości uniwersalne, jak choćby miłość<sup>3</sup>, prawdę, dobro i piękno. Jest to o tyle niebezpieczne, że to właśnie wartości uniwersalne są gwarantem przetrwania, ładu moralnego. Pozwalają one człowiekowi zachować odpowiedni stosunek do wartości materialnych i technicznych. One też nadają życiu sens.

Szczególnie groźna w skutkach, jak pisze E. Robek, jest także dechrystianizacja. Dotyka ona całe narody i społeczności, w których do niedawna rozwijała się wiara i życie chrześcijańskie. Powszechna dechrystianizacja prowadzi do zaniku moralnego uczucia, zatarcia się świadomości niepowtarzalnego charakteru moralności ewangelicznej i usunięcia w cień fundamentalnych zasad i wartości etycznych, a w konsekwencji do zagubienia człowieka<sup>4</sup>.

Wychowanie etyczne i współczesna kultura są więc poważnie zagrożone, przeżywają kryzys, ponieważ naruszone zostały jej fundamenty aksjologiczne. Poprzez to zagrożony degradacją jest sam człowiek. Jedyną, jak się wydaje możliwością wyjścia z tej trudnej sytuacji jest humanizowanie świata, przywracanie mu utraconego „ludzkiego oblicza”, czyli kreowanie kultury pokoju. Jest to najbardziej paląca potrzeba, o realizowanie której powinni starać się wszyscy, którym nieobojętna jest przyszłość tego świata.

## 2. Kultura i pokój – ustalenia terminologiczne

*Pokój jest wartością, która nie zna podziałów na Północ – Południe,  
Wschód – Zachód; jest tylko jeden pokój.*

*Jan Paweł II*

Kultura jest podstawową i niekwestionowaną wartością dla każdego człowieka. Jest jego „najbliższym domem”, przedstawia się też jako jego wyróżnik w świecie biologicznym, w świecie filozofii, stając się świadomym aktem woli i rozumu, czyli duchowości jednostki ludzkiej<sup>5</sup>. Pomimo jednak,

<sup>3</sup> Miłość ma szansę zaistnienia w społeczeństwie, w którym istnieje poczucie bezpieczeństwa, oznaczające, że w społeczeństwie tym nie są zagrożone podstawowe materialne warunki godnego życia, panuje sprawiedliwość, tzn., nikt nie jest środkiem do czyichś celów osobistych oraz wolność, zakładająca, że każdy człowiek ma możliwość bycia aktywnym i odpowiedzialnym członkiem tego społeczeństwa. Podaję za: E. Fromm, *Serce człowieka*, Warszawa – Wrocław 1999, s. 47.

<sup>4</sup> E. Robek, *Ład społeczny i ład moralny. Wybrane zagadnienia*, w: *Zatroskany o człowieka o świat. Nauczanie etyczno-społeczne Jana Pawła II*, red. H. Skorowski, Warszawa 2005, s. 354.

<sup>5</sup> J.B. Łach, *Pomóc człowiekowi. Antropologiczny i pedagogiczny obraz wychowania*, Rzeszów 2008, s. 279.

że problematyka kultury jest ważna i doniosła, i zwraca uwagę przedstawiciele wielu nauk, nie ma jak dotąd jednej i uniwersalnej jej definicji.

W zależności od punktów widzenia różnych dyscyplin oraz koncentrując się na odmiennych aspektach, nadaje się terminowi „kultura” rozmaite znaczenia. Poddając analizie to szerokie i bogate treściowo pojęcie, możemy w pierwszej kolejności odwołać się do ujęć słownikowych, zgodnie z którymi kultura (z języka łac. *cultura* – uprawa) to „całokształt materialnego i duchowego dorobku ludzkości gromadzony, utrwalany i wzbogacany w ciągu jej dziejów, przekazywany z pokolenia na pokolenie”. Kulturą duchową nazywamy przy tym „ogół dzieł naukowych, literackich i dzieł sztuki tworzących dorobek ludzkości w danym okresie historycznym”, natomiast kulturą materialną jest „ogół dóbr materialnych oraz środków i umiejętności produkcyjno-technicznych społeczeństwa”, również w danej epoce historycznej. W innym rozumieniu kultura oznacza „stopień doskonałości, sprawności w opanowaniu jakiejś specjalności, umiejętności itp. wysoki poziom czegoś, zwłaszcza rozwoju intelektualnego, moralnego”<sup>6</sup>. Kultura dotyczy zatem poziomu rozwoju społeczeństw, grup i jednostek. W odniesieniu do człowieka może ponadto oznaczać ogładę, obycie i takt<sup>7</sup>. W. Okoń, definiując kulturę, odnosi ją do ogółu wartości naukowych, artystycznych, technicznych i społecznych, które tworzy człowiek. Za kulturę skłonny jest też uznawać wszelkie procesy tworzenia tychże wartości. Autor zauważa, że współcześnie kulturę trzeba rozumieć w sposób szeroki: jako procesy i efekty tworzenia dóbr, jako normy, wartości oraz wzory zachowań, a ponadto jako wytworzone przez ludzi dzieła i wartości<sup>8</sup>.

Niejednakowe sposoby określania kultury doprowadziły do sformułowania bardzo wielu definicji, wśród których możemy wyróżnić aż sześć kategorii. Kategorie te stanowią:

- 1) definicje opisowo-numeratywne, które ograniczają się do wyliczenia części składowych kultury. Przykładem może tu być definicja E. B. Tylora (1832-1917), przedstawiciela ewolucjonizmu w antropologii społecznej, zgodnie z którą kultura to złożona całość, która obejmuje wiedzę, wierzenia, sztukę moralność, zwyczaje i inne nawyki, zdobyte przez człowieka jako członka społeczeństwa;

<sup>6</sup> Por. M. Szymczak (red.), *Słownik języka polskiego. Wydanie zmienione i poprawione*, Warszawa 1992, s. 1083.

<sup>7</sup> Por. W. Kopaliński, *Słownik wyrazów obcych i zwrotów obcojęzycznych z almanachem. Nowe wydanie*, Warszawa 1999, s. 283.

<sup>8</sup> W. Okoń, *Nowy słownik pedagogiczny*, Warszawa 2001, s. 198-199.

- 2) definicje historyczne, podkreślające, że kultura tradycją dziedziczną z pokolenia na pokolenie tradycją;
- 3) definicje normatywne, zwracające uwagę na podporządkowanie zachowań kulturowych wspólnym wartościom, normom, wzorom i modelom;
- 4) definicje psychologiczne, kładące nacisk na wpływ kultury na osobowość ludzką;
- 5) definicje strukturalne, akcentujące powiązania wewnątrz kulturowe i społeczne aspekty kultury;
- 6) definicje genetyczne, które określają kulturę jako specyficzną ludzką formę życia i adaptacji do środowiska. W takich ujęciach kulturę przeciwstawia się stanowi natury, która istnieje bez udziału człowieka<sup>9</sup>.

Kultura i kulturalny postęp, jak wspomniano wyżej, są istotnymi warunkami rozwoju narodów i społeczeństw, nie tylko pod względem moralnym, ale także ekonomicznym. Są to też podstawowe przyczyny sprawcze rozwoju osobowości człowieka.

Zwrócenie uwagi na rozwojowy aspekt kultury kieruje w stronę rozważań antropologów i socjologów, koncentrujących się przy jej definiowaniu właśnie na relacji „osobowość – kultura”<sup>10</sup>.

Kwestie związane z kulturą zajmują szczególne i pod wieloma względami uprzywilejowane miejsce w rozważaniach Kościoła. Niech nam będzie wolno odwołać się w tym miejscu do ustaleń Soboru Watykańskiego II, zgodnie z którymi kulturą w sensie ogólnym za ks. Józefem Łachem nazwiemy:

1. „wszystko, czym człowiek doskonali i rozwija wielorakie uzdolnienia swego ducha i ciała,
2. stara się drogą poznania i pracy podporządkować sobie świat,

<sup>9</sup> Zob. Z. Adamek, *Elementy wiedzy o kulturze*, Tarnów 2001, s. 13 in. Szeroko na ten temat pisze K.J. Brozi, *Antropologia kulturowa*, Lublin 1992 oraz B. Olszewska-Dyoniziak, *Spoleczeństwo a kultura*, Kraków 1994.

<sup>10</sup> Pojęcie kultura (w odniesieniu do kultur wyżej rozwiniętych zamiennie używany jest termin cywilizacja) rozumiane jest tu globalnie jako całość, która obejmuje sferę materialną, społeczną i symboliczną. Istotną „część” osobowości jednostek, jak podkreślają badacze, wiąże się zatem z wpływami kultury i struktury zbiorowości. W takim rozumieniu szeroki kontekst społeczno-kulturowy determinuje kształtowanie się tzw. osobowości społecznej. B. Dudziak, *Związki między kulturą a osobowością z perspektywy antropologiczno-socjologicznej*, „Kwartalnik edukacyjny” 2 (45) 2006, s. 17. Zdarza się, że termin „cywilizacja” rezerwuje się dla określenia materialnych wytworów kultury, natomiast w celu określenia dóbr duchowych używa się terminu „kultura”. Rozróżnienie takie zaczęto stosować w XX wieku. Wcześniej pojęcia te były utożsamiane. Zob. W. Okoń, *Nowy słownik pedagogiczny*, s. 200.

3. czyni bardziej ludzkim życie społeczne tak w rodzinie jak w całej społeczności państwowej poprzez postęp obyczajów i instytucji,
4. (...) w dziełach swoich wyraża, przekazuje i zachowuje wielkie doświadczenia duchowe i dążenia do tego, aby służyły one postępowaniu wielu, a nawet całej ludzkości”<sup>11</sup>.

Uwzględniając te aspekty i walory kultury, stwierdzić możemy, iż zgodnie z ujęciem soborowym jest ona właściwością osoby ludzkiej. Poprzez kulturę, tzn. przez kultywowanie dóbr i właściwości naturalnych, człowiek dochodzi do prawdziwego i pełnego człowieczeństwa. Idąc dalej możemy powiedzieć, że „gdziekolwiek chodzi o sprawy życia ludzkiego, tam natura i kultura jak najściślej wiąże się ze sobą”<sup>12</sup>.

Równie ważnym, aktualnym i zasługującym na uwagę jest pojęcie pokoju. Szkicując tło dla dalszych rozważań, musimy podkreślić, iż jest to dar należący do całego rodzaju ludzkiego, który umożliwia bezpieczne życie, afirmację osobowości człowieka oraz rozwój poszczególnych ludzi. Jest to równocześnie stan spokoju i ładu moralnego w człowieku i całym społeczeństwie, i to zarówno w wymiarze wewnątrzpaństwowym jak i ogólnoludzkim. Jan Paweł II podkreślał, co dla czynionych tu rozważań jest niezmiernie istotne, że do pokoju niezaprzeczalne prawo mają wszyscy ludzie, bez względu na rasę, narodowość czy kulturę<sup>13</sup>.

Przy takim postawieniu sprawy dostrzegamy silny związek, jaki zachodzi pomiędzy pokojem a prawami człowieka, zabezpieczającymi jego godność. Chodzi tu o cały katalog praw społecznych, które mają człowiekowi gwarantować odpowiedni poziom egzystencji w płaszczyźnie ekonomicznej, społecznej i kulturowej. W sensie pozytywnym oznacza to, że prawa człowieka, niezbywalne i w każdej okoliczności zasługujące na ochronę, jawią się jako nowe imię pokoju<sup>14</sup>.

Szukanie odpowiedzi na pytanie: czym jest pokój i jaka jest jego istota nie jest zadaniem prostym. Trudności z tym związane szeroko przedstawia J. Kondziela, zwracając uwagę, iż w dotychczasowych rozważaniach teoretycznych ukształtowały się dwa odmienne sposoby ujmowania tego terminu. Po pierwsze możemy mówić o tzw. negatywnej definicji pojęcia, wedle

---

<sup>11</sup> J. Łach, *Człowiek a kultura*, Rzeszów 2004, s. 40.

<sup>12</sup> Tamże, s. 41.

<sup>13</sup> L. Śpiewak, *Solidarność jako zasada pokoju i rozwoju*, w: *Zatroskany o człowieka o świat. Nauczanie etyczno-społeczne Jana Pawła II*, red. H. Skorowski, Warszawa 2005, s. 577.

<sup>14</sup> H. Skorowski, *Moralność społeczna. Wybrane zagadnienia z etyki społecznej, gospodarczej i politycznej*, Warszawa 1996, s. 225.

której pokój oznacza brak wojny lub zorganizowanej przemocy kolektywnej. Taka definicja nie spełnia jednak naszych oczekiwań, gdyż jest dość jednostronna i nie wyczerpuje wszystkich zagrożeń dla pokoju. Poza jej zakresem znajdują się np. wszelkie formy ucisku – społecznego, religijnego, politycznego, gospodarczego czy kulturalnego<sup>15</sup>.

W związku z tym negatywnemu pojęciu pokoju przeciwstawia się współcześnie jego rozumienie pozytywne. Zdaniem J. Galtunga, pokój powinien być w tym przypadku utożsamiany z takimi wartościami jak: emancypacja jednostki ludzkiej, wolność, wyzwolenie z ucisku i zależności, urzeczywistnianie równości i sprawiedliwości, przewyciężenie społecznego i gospodarczego wyzysku, dyskryminacji rasowej, kulturalnej oraz integracja i koordynacja członków danego systemu społecznego<sup>16</sup>. W badaniach nad pokojem, jak i w praktycznej polityce, nie osiągnięto pełnej zgody, co do treści pozytywnego pojęcia pokoju. Panuje jednak przekonanie, że jest to pojęcie bardzo szerokie, oznaczające nie tylko brak przemocy, konfliktów i wojen w stosunkach między narodami, ale przede wszystkim pełną harmonię bycia i współbycia. W swym wymiarze indywidualnym oznacza ono harmonię człowieka z samym sobą czyli wewnętrzną równowagę, który człowiek osiąga przez afirmację wartości moralnych, głównie zaś swej własnej godności ludzkiej. W tym sensie pokój ma swoje miejsce we wnętrzu człowieka<sup>17</sup>.

Katolicka myśl społeczna rozpatruje także i inne postaci pokoju. Oprócz pokoju w wymiarze jednostkowym, mówi o pokoju między narodami, i państwami, pomiędzy społecznościami, wspólnotami religijnymi, ludźmi w miejscu pracy, sąsiedztwie, a także na gruncie rodziny. W każdym z tych przypadków pokój będzie oznaczał harmonijne współbycie, będące pochodną wewnętrznego pokoju człowieka. Stan taki jest możliwy do osiągnięcia jedynie poprzez afirmowanie i poszanowanie godności każdego człowieka, będącego członkiem danej społeczności. Pokój w obrębie rodziny, narodu, społeczności państwowej czy sąsiedztwa warunkuje z kolei istnienie pokoju w płaszczyźnie międzynarodowej. Tu także istotą rzeczy jest poszanowanie jednostki ludzkiej w jej godności<sup>18</sup>.

Mając na uwadze, że pokój to harmonijne współzycie i współistnienie z innymi jednostkami i grupami społecznymi, wypada powiedzieć, że

<sup>15</sup> J. Kądziela, *Badania nad pokojem*, Warszawa 1974, s. 46 i n.

<sup>16</sup> Tamże, s. 50.

<sup>17</sup> H. Skorowski, *Problematyka praw człowieka*, Warszawa 2005, s. 261-262.

<sup>18</sup> Tamże, s. 262-263.

kształtowanie i szerzenie<sup>19</sup> kultury pokoju to przede wszystkim rozwijanie sprawiedliwości i miłości wśród ludzi, to także tworzenie warunków, w których jednostka ludzka może rozwijać własne potencjalne zdolności i talenty, kreując tym samym samego siebie. Innymi słowy, rozwijanie kultury pokoju przedstawia się jako budowanie przyjaznej człowiekowi i ze wszech miar humanistycznej cywilizacji.

### 3. Programy działań na rzecz kreowania kultury pokoju

*„(...) odkąd w umyśle człowieka powstały wojny, równocześnie pojawiło się w nim przekonanie o konieczności skonstruowania kultury pokoju”.*

*Statut Organizacji Narodów Zjednoczonych ds. Oświaty, Nauki i Kultury*

W dobie przemocy, agresji i napięć w życiu społecznym i politycznym podejmowane są w skali globalnej różnorakie działania, zmierzające do stworzenia autentycznie pokojowych warunków bytowania. Pewne kierunki działań wytyczone zostały przez Organizację Narodów Zjednoczonych. Wprawdzie od przyjęcia Rezolucji w Sprawie Pokoju minęło prawie 10 lat, postulaty w niej zawarte nie utraciły na swojej aktualności. Wręcz przeciwnie. Migracje ludności, dyskryminacja rasowa, narastająca ksenofobia, rasizm i nietolerancja stanowią idealną płaszczyznę dla realizacji zawartych w Rezolucji postanowień.

Zgromadzenie Ogólne uznając lata 2001-2010 jako Dekadę Kultury Pokoju<sup>20</sup> wstępnie ustaliła, że w zakresie utrzymania pokoju na świecie ważne wydaje się zapobieganie konfliktom zbrojnym, rozbrownienie, rozwój demokracji, wzmacnianie rządów prawa, propagowanie na szeroką skalę ludzkiej godności i praw człowieka oraz fundamentalnych zasad pokoju<sup>21</sup>. Bardziej konkretne postanowienia mówią o rozwoju pokojowego ruchu na rzecz kobiet, propagowaniu edukacji na rzecz pokoju, zapewnieniu przez szkoły edukacji, która prowadziłyby do kształtowania wzajemnego zrozumienia, tolerancji i działalności obywatelskiej. Ponadto Rezolucja zachęca do zaan-

<sup>19</sup> Zob. A. Śniegulska, *Szerzenie kultury pokoju*, „Wychowawca. Miesięcznik nauczycieli i wychowawców katolickich” 112 (2002) nr 4, s. 18.

<sup>20</sup> Rok 2000 ustanowiony został Międzynarodowym Rokiem Kultury Pokoju, w którym trzy grupy wartości – prawa człowieka, demokracja, międzynarodowe zrozumienie – znalazły się w centrum zainteresowania.

<sup>21</sup> [www1.men.gov.pl/oswiata/istotne/rezolucje\\_onz\\_05.pdf](http://www1.men.gov.pl/oswiata/istotne/rezolucje_onz_05.pdf)

gażowanie się mediów w edukację kultury pokoju. W dokumencie nie do przecenienia jest zapis mówiący, że niestosowanie przemocy powinno odbywać się przede wszystkim dla dobra dzieci<sup>22</sup>. Odwołując się przy tym do słów Jana Pawła II, przy tym dwie są najważniejsze, są one bowiem „(...) w rodzinie i społeczeństwie nadzieją, która ciągle kwitnie, przyszłością, która bez przerwy się otwiera”<sup>23</sup>.

Realizowanie postulatów związanych z kształtowaniem kultury pokoju zawsze znajdowało się w centrum przedsięwzięć Stolicy Apostolskiej. Jednym z aspektów pracy w tym zakresie było prowadzenie przez Jana Pawła II szeroko rozumianej działalności na rzecz dialogu z kulturami. Powołanie przez Biskupa Rzymu w 1982 r. Papieskiej Rady do Spraw Kultury jest tego najważniejszym przykładem.

Zadania, jakie zostały przypisane Radzie, zdaniem J. Łacha, przedstawić można w kilku punktach. I tak, Rada powinna między innymi:

1. świadczyć o głębokim zainteresowaniu Stolicy Apostolskiej postępowaniem kultury i dialogiem kultur z Ewangelią;
2. śledzić poczynania kulturalne UNESCO oraz Rady Współpracy Kulturalnej Wspólnoty Europejskiej, a także innych organizacji międzynarodowych, zainteresowanych naukami o człowieku;
3. zapewnić skuteczny udział Rzymu w międzynarodowych kongresach na temat nauki, wychowania i kultury;
4. śledzić politykę kulturalną oraz działania podejmowane przez różne rządy;
5. ułatwiać dialog Kościoła z kulturą na płaszczyźnie uniwersytetów, i innych organizacji artystycznych, badawczych, naukowych, a ponadto organizować znaczące spotkania w tych środowiskach kulturalnych.

Z przedstawionych kierunków działań wynikają zadania dla całego Kościoła. Wydaje się, że najbardziej istotna kwestia wiąże się z kreowaniem nowych kultur, w których człowiek będzie dawał pierwszeństwo takim wartościom: jak godność, braterstwo i sprawiedliwość. W tym sensie rola Papieskiej Rady do Spraw Kultury polega na budzeniu sumień ludzkich i wy-

<sup>22</sup> Współczesny świat nie respektuje w wystarczającym zakresie praw dzieci do życia w pokoju. Według UNICEF-u ponad 2 miliony dzieci zginęło w wyniku konfliktów zbrojnych, jakie miały miejsce w ostatniej dekadzie. Aż 6 milionów dzieci zostało rannych, a milion osieroconych. W 67 krajach życie dzieci zagrożone jest sześćdziesięcioma milionami min przeciwpiechotnych. Ponad 300 tys. chłopców i dziewcząt służy w aktualnie w armiach całego świata. Większość jest w wieku od 15 do 17 lat, a niektóre nie mają ukończonych nawet 7. E. Januszewska, *Dzieci czeczeńskie – ofiary wojny*, w: *Pracowisko dziecka do zdrowia*, red. J. Bińczycka, Kraków 2007, s. 241.

<sup>23</sup> <http://megi33.republika.pl/jan.htm>

rabianiu nowej wrażliwości wobec kultur. Cel ten można osiągnąć za sprawą osób odpowiedzialnych za oświatę, działalność duszpasterską lub społeczną w Kościele<sup>24</sup>.

#### 4. Znaczenie edukacji w rozwijaniu kultury pokoju

*Coraz bardziej staje się oczywiste, że postęp kulturalny jest wewnętrznie związany z budową bardziej sprawiedliwego i bardziej braterskiego świata.*

*Jan Paweł II*

W kształtowaniu na świecie kultury pokoju szczególnie ważną rolę powinna odegrać edukacja, w której wyraźnie zaczynamy dostrzegać istotny czynnik zmian. Przypisuje się jej podstawową rolę w rozwoju społeczeństwa, w kreowaniu nowego ładu społecznego i wyzwaniu możliwości rozwojowych ludzi i grup społecznych<sup>25</sup>.

Edukacja do pokoju, u podłoża której leży zaufanie do konstruktywnych sił natury ludzkiej i wiara w sens współdziałania, obejmuje wiele aspektów i dziedzin. W pierwszej kolejności powinna ona wzmacniać wrażliwość na wartości kultury lokalnej, a równocześnie, poprzez wspólnotę dziedzictwa ogólnoludzkiego, uwrażliwiać na osiągnięcia ponadnarodowe oraz chronić przed upadkiem cywilizację ogólnoludzką<sup>26</sup>. Warto dodać, że w takim ujęciu edukacja miałaby bezpośrednio prowadzić do ograniczania i eliminowania agresji i przemocy.

Dla rozwijania takiego wymiaru edukacji istotne znaczenie mają postulaty zawarte w opracowanym w 1997 r. Raporcie Komisji Europejskiej. Zatraskani o przyszłość świata autorzy Raportu zwracają uwagę na konieczność respektowania w procesie wychowania takich wartości jak: prawa człowieka – godność osoby ludzkiej, podstawowe swobody, demokratyczna prawomocność, odrzucenie przemocy jako środka do celu, poszanowanie innych ludzi, solidarność międzyludzka, zrównoważony rozwój, zasady myślenia racjonalnego, tzn. etyka dowodów podlegających sprawdzeniu, równość szans, zrównoważony rozwój, ochrona ekosystemu i odpowiedzialność jednostkowa<sup>27</sup>.

<sup>24</sup> Szeroko na ten temat pisze J. Łach, *Człowiek a kultura*, s. 42 i n.

<sup>25</sup> T. Lewowicki, *O ideach oraz praktykach edukacji wielokulturowej i międzykulturowej*, „Ruch Pedagogiczny” 2001 nr 1-2, s. 5-6.

<sup>26</sup> I. Wojnar, *Kultura pokoju – podstawową wartością humanistyczną*, w: *Humanisci o prawach dziecka*, red. J. Bińczycka, Kraków 2000, s. 127.

<sup>27</sup> Tamże, s. 129.

Istotnym wątkiem w rozważaniach nad kształtowaniem ludzi zdolnych do kreowania pokojowych warunków istnienia jest edukacja wielokulturowa<sup>28</sup>.

Problem ten jest o tyle ważny, że wielokulturowość jest narastającym procesem społecznym, wymuszającym niejako opracowanie takich strategii edukacyjnych, które wiązałyby się z ogólną reformą szkolnictwa i były adresowane do wszystkich uczniów. Najogólniej mówiąc, edukacja wielokulturowa odrzuca rasizm oraz inne formy dyskryminacji, zarówno w szkołach jak i społeczeństwie. Akceptuje natomiast i popiera pluralizm (powinno chodzić o wdrażanie do aktywnych form współżycia pluralistycznego ludzi różnych kultur, religii, światopoglądów czy stylów życia, w oparciu o zasady humanizmu). Ponadto jej główne cele dotyczą kształtowania odpowiednich kompetencji i postaw kulturowych w płaszczyźnie mikro i makroskali. Chodzi tu między innymi o kształtowanie szacunku i kultywowanie tradycji, odbudowywanie i kreowanie poczucia podmiotowości, poczucia własnego sprawstwa, wolności, odpowiedzialności, solidarności, demokratyzacji życia społecznego oraz integracji wobec ogólnoludzkich i ponadczasowych wartości. Celem, którego nie sposób tu pominąć będzie kształtowanie uwrażliwiania kulturowego<sup>29</sup>.

Równoległe z edukacją wielokulturową należy rozwijać edukację regionalną. Chcąc bowiem osiągnąć pokój w skali masowej, niewątpliwie zacząć należy od poznania i zrozumienia najbliższego środowiska, miejscowych potrzeb ekonomicznych, kulturowych i edukacyjnych, by następnie móc kształtować postawę tolerancji i akceptacji tych „inności”, z którymi człowiek styka się w codziennym życiu. Mała ojczyzna stanowi dla każdego wielką wartość. Dając jednostce oparcie i przynależność, jest w stanie rozbudzić poczucie jedności z innymi. Równocześnie poznając własne najbliższe środowisko, rodzi się motywacja do poznawania coraz szerszych kręgów środowiskowych i wszelkich zbiorowości ludzkich. A to prowadzi do aktywnego uczestnictwa w życiu i pomnażania wartości kulturowych.

H. Skorowski podkreśla, iż regionalizm rozważany bywa w dwóch podstawowych aspektach: przedmiotowym i podmiotowym. W pierwszym aspekcie uwzględnia to, co określa się pojęciem tożsamości regionalnej. Tę tożsamość wyznaczają zarówno elementy obiektywne, jak i subiektywne. Do obiektywnych wyznaczników zaliczyć należy: kulturę regionalną, rozumianą

<sup>28</sup> Zob. A. Śniegulska, *Edukacja polska wobec problemu wielokulturowości i globalizmu*, w: *Edukacyjne aspekty współpracy i partnerstwa w środowiskach lokalnych*, red. Cz. Lewicki, Rzeszów 2004, s. 75 i n.

<sup>29</sup> Szeroko na ten temat pisze J. Nikitorowicz, *Wychowanie uwrażliwiające na inność w warunkach wielokulturowości*, s. 243 i n.

jako całokształt wytworów wspólnoty regionalnej oraz wspólnotę regionalną, określone terytorium regionalne, które stanowi nieodzowną dla wspólnoty regionalnej przestrzeń życia i działania. Subiektywnymi wyznacznikami wspólnoty regionalnej jest z kolei poczucie tożsamości jakie posiada społeczność i człowiek, który ją stanowi. W wymiarze podmiotowym regionalizm jest określoną formą działalności na rzecz obiektywnych i subiektywnych elementów tożsamości regionalnej. Najogólniej mówiąc regionalizm jest swoistym konglomeratem społeczności, kultury, terytorium, poczucia tożsamości i szeroka rozumianej działalności w kontekście regionu.

Szczegółową treść prawa do regionalizmu rozważać można między innymi w płaszczyźnie religijnej i kulturowej. Na pierwszej płaszczyźnie mówimy o prawie każdego człowieka do osobistych przekonań religijnych zgodnych z wymogami i tradycją własnej regionalności, praktykowania własnej religijności i sprawowania kultu z zachowaniem ważnych elementów własnej regionalnej tradycji. Natomiast w płaszczyźnie kulturowej przedmiotem prawa do regionalizmu stanowi np. uprawnienie osoby do własnej regionalnej kultury, korzystanie, kultywowanie i rozwój tej kultury, posiadanie własnych przekonań w formie przekonań moralnych i kulturowych, posługiwanie się własnym językiem, działalność oświatowa z zachowaniem zdobyczy własnego środowiska kulturowo – naukowego, propagowanie wartości kultury i tradycji regionalnej.<sup>30</sup>

Prawo do regionalności daje zatem każdemu człowiekowi prawo do korzystania z wolności w ramach codziennej egzystencji i zakorzenienia człowieka we własnym środowisku społeczno – kulturowym. Dlatego też w edukacji prowadzącej do pokoju problemy związane z prawem każdego człowieka do regionalizmu powinny zostać szczególnie wyeksponowane.

Ostatnią kwestią, na którą należy zwrócić uwagę jest solidarność jako droga wiodąca do pokoju. Jest ona swoistą klamrą, spinającą rozwój poszczególnej jednostki ludzkiej i pokój. Mówiąc inaczej, aby na świecie zaistniał pokój musi istnieć solidarność, która przede wszystkim zakłada współpracę pomiędzy narodami. Wobec tego pokojowe współistnienie jest możliwe jako owoc globalnej, obejmującej cały świat solidarności<sup>31</sup>.

---

<sup>30</sup> Na temat praw wspólnoty regionalnej, narodu i państwa w strukturach społeczności międzynarodowej pisze H. Skorowski, *Problematyka praw człowieka*, s. 236 i n.

<sup>31</sup> L. Śpiewak, *Solidarność jako zasada pokoju i rozwoju*, s. 578.

## SUMMARY

### **Violence and civilization threats – a challenge to promote the culture of peace in the modern world**

On the threshold of the 21st century the world faces numerous interpersonal problems, threats and conflicts. Violence and economic, ethnic, cultural and social tensions are more and more common. Problems that threaten the peaceful existence of the man occur. They include international conflicts, civil wars, spread of weapons of mass destruction, terrorism and poverty, misery, unemployment as well. The only way out of this situation is humanizing the world and restoring its 'human face' i.e. promoting the culture of peace.

The culture also became a topic for consideration for the Catholic Church which emphasized the connection between the culture and real and complete humanity. In the modern world which is exposed to violence, it is essential to take action leading to creation of authentically peaceful living conditions. Education for peace is an example. Thanks to the education it is possible to create a new social order and release developmental potentiality of the society.

*Magdalena Motyl*